

Władysław Tatarkiewicz — Człowiek i dzieło

Materiały konferencji pt. Władysław Tatarkiewicz — Człowiek i dzieło w dwudziestolecie śmierci, zorganizowanej przez Komitet Nauk Filozoficznych i Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, która odbyła się w Pałacu Staszica w Warszawie dn. 23 listopada 2000 roku.

L e c h S z c z u c k i

Słowo wstępne

Witam serdecznie wszystkich zebranych. W sposób szczególny powitać pragnę pana profesora Stefana Swieżawskiego, nestora polskich filozofów, znakomitego badacza dziejów filozofii europejskiej, mistrza wszystkich historyków filozofii. Bardzo się cieszymy, Czcigodny i Drogi Panie Profesorze, że jest Pan z nami. Gorąco witam też pana profesora Krzysztofa Tatarkiewicza wraz z rodziną. Witam wreszcie — *last but not least* — pana profesora Andrzeja Grzegorzycy, przewodniczącego Komitetu Nauk Filozoficznych, który jest inicjatorem dzisiejszej konferencji. Prof. Grzegorzcyk zaproponował mnie i prof. Stanisławowi Borzymowi zorganizowanie konferencji poświęconej Władysławowi Tatarkiewiczowi i nie muszę chyba dodawać, że przyjęliśmy tę propozycję z głęboką satysfakcją, traktując ją jako zaszczyt osobisty i wyróżnienie naszego Instytutu. Wspomnieć tu może warto, iż był prof. Tatarkiewicz przez wiele lat członkiem Rady Naukowej Instytutu Filozofii i Socjologii, a w latach siedemdziesiątych życzliwie patronował przygotowanemu w Instytucie wielotomowemu wydawnictwu z zakresu historii filozofii polskiej pt. *Siedemset lat myśli polskiej* i napisał przedmowę do tomu pierwszego.

Tytuł naszej konferencji brzmi: *Władysław Tatarkiewicz — Człowiek i dzieło*, ale być może należało jeszcze ten podtytuł rozszerzyć o problem recepcji. Jakoż bowiem ta recepcja dzieła Profesora — mam tu na myśli przede wszystkim, choć nie tylko, jego *Historię filozofii* — jest w dziejach naszej kultury zjawis-

kiem niezwykłym i gdyby szukać tu porównań, to chyba tylko *Historia literatury niepodległej Polski* Ignacego Chrzanowskiego — książka o zupełnie innych zresztą założeniach, która apogeum swej popularności w dwudziestoleciu międzywojennym miała już chyba za sobą — mogłaby z nią współzawodniczyć. Tatarkiewiczza *Historia filozofii* weszła do kanonu lektur obowiązkowych kilku pokoleń polskich inteligentów i jej wpływ na kulturę filozoficzną w naszym kraju jest wręcz trudny do przecenienia. Ale o tym — i o wielu innych aspektach działalności Profesora, uczonego o wszechstronnych zainteresowaniach, słynnego nauczyciela akademickiego i znakomitego popularyzatora, czarującego wreszcie człowieka — mówić będą referenci i dyskutanci.